

Protokół nr XLII/23
z XLII sesji Rady Miejskiej w Pakości
odbytej w dniu 21 lutego 2023 r.
w godz. 14.30 – 16.22

Obradom XLII sesji Rady Miejskiej w Pakości przewodniczył Przewodniczący Rady Miejskiej w Pakości p. Tomasz Oset.

Przewodniczący obrad poinformował obecnych, że obrady sesji Rady Miejskiej są utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. Podstawą prawną jest art. 20 ust. 1b ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym stanowiący, iż „Obrady rady gminy są transmitowane i utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. Nagrania obrad są udostępniane w Biuletynie Informacji Publicznej i na stronie internetowej gminy oraz w inny sposób zwyczajowo przyjęty”. W związku z powyższym poprosił obecnych o zapoznanie się z klauzulą informacyjną zamieszczoną na stronie BIP tutejszego urzędu oraz wywieszoną na tablicy ogłoszeń i drzwiach wejściowych do sali obrad.

Przewodniczący obrad na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym /Dz. U. z 2023 r. poz. 40/ otworzył XLII sesję Rady Miejskiej w Pakości.

Przewodniczący obrad powitał radnych, Burmistrza Pakości, pracowników Urzędu Miejskiego, zaproszonych gości oraz mieszkańców miasta i gminy oglądających transmisję z dzisiejszej sesji.

Przewodniczący obrad stwierdził, że w XLII sesji Rady Miejskiej w Pakości uczestniczy 15 radnych, co stanowi 100% składu rady. Quorum jest zachowane. Rada może obradować i podejmować uchwały.

/lista obecności stanowi zał. do protokołu/

Do pkt. 3 – zatwierdzenie proponowanego porządku obrad.

Przewodniczący obrad przedstawił proponowany porządek obrad XLII sesji Rady Miejskiej w Pakości, w brzmieniu:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Zatwierdzenie proponowanego porządku obrad.

4. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miejskiej w Pakości zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Pakość na 2023 r.,
 - wystąpienie Skarbnika Gminy p. Sławomira Majchrzaka,
 - dyskusja,
 - podjęcie uchwały.
5. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miejskiej w Pakości zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Pakość na lata 2023-2034,
 - wystąpienie Skarbnika Gminy p. Sławomira Majchrzaka,
 - dyskusja,
 - podjęcie uchwały.
6. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miejskiej w Pakości w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Inowrocławskiemu na dofinansowanie realizacji zadań organizatora publicznego transportu zbiorowego o charakterze użyteczności publicznej w powiatowych przewozach pasażerskich realizowanych przez Powiat Inowrocławski,
 - wystąpienie Skarbnika Gminy p. Sławomira Majchrzaka,
 - dyskusja,
 - podjęcie uchwały.
7. Wolne wnioski i informacje bieżące.
8. Zamknięcie sesji.

Radny p. Michał Siembab

Szanowny Panie Przewodniczący, ja chciałem wnieść o dołożenie jednego punktu do porządku dzisiejszych obrad, a mianowicie dyskusji nad projektem uchwały Rady Miejskiej w Pakości z dnia 21 lutego w sprawie przekazania skargi do dalszego rozpatrzenia przez Wojewodę Kujawsko-Pomorskiego. Chodzi o kwestię skargi, która napłynęła do naszego urzędu w dniu 6 i potem była ponowiona w dniu 9 lutego, na działania dwóch radnych. Komisja Skarg i Wniosków przeprowadziła swoje spotkanie w dniu 15 lutego i zgodnie z postanowieniem ustawy Kodeks postępowania administracyjnego, uchwała powinna być w trybie natychmiastowym przekazana łącznie ze stosowną uchwałą do Wojewody Kujawsko-Pomorskiego celem dalszego rozpatrzenia, gdyż Rada Miejska w związku z postanowieniami ustawy o petycjach oraz ustawy o samorządzie gminnym nie jest władna do decydowania w tym zakresie samodzielnie. Nie rozumiem dlaczego w porządku dzisiejszych obrad nie znalazł się ten punkt, bo po prostu, jeżeli pismo i prośba nasza o rozpatrzenie tej skargi do wojewody napłynęła i została wysłana w piątek w zeszłym tygodniu, to powinniśmy w trybie natychmiastowym przekazać również stosowną uchwałę przekazującą i chciałem rozszerzyć porządek dzisiejszego posiedzenia o pkt 7 w brzmieniu: przerwa i spotkanie radnych celem przedstawienia merytorycznej podstawy do tej uchwały. Przekazuję jeszcze tą uchwałę.

Radna p. Katarzyna Tomczak

Tak, skarga dotyczy między innymi mojej osoby i bardzo mi przykro, że nie zostałam o niej powiadomiona lub też nie mogłam się do niej odnieść na jakimkolwiek naszym spotkaniu czy komisji.

Radny p. Michał Siembab

Ad vocem. Proszę wybaczyć koleżanko Katarzyno Tomczak, to prawda. Po raz pierwszy zdarzyło nam się rozpatrywać skargę, która dotyczyłaby podejrzenia naruszenia tak znaczących aktów prawnych w kodeksie karnym i szczerze mówiąc nie wiedziałem jak się zachować w tej sprawie, więc popełniłem ten błąd zapraszając tylko pozostałych członków komisji, nie dopełniwszy postanowień statutu, który mówi o tym, że na początku spotkania Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, jeżeli skarga dotyczy konkretnego radnego, to powinien być on w drodze wszystkich radnych wyłączony z tego posiedzenia w drodze głosowania.

Radna p. Katarzyna Tomczak

Tak samo, jednak cały czas wnoszę, abym mogła się na wspólnej komisji do tej skargi odnieść.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Oset

Z formalnego punktu widzenia, no jest to nie skarga, ale pismo dotyczące uchybień i prawdą jest to, że przekazanie tego pismo do organu, czyli organ może przekazać sprawę według kompetencji, dlatego tylko uchwała Rady Miejskiej jest jakby tym zezwalającym na dalsze postępowanie.

Nie wniesiono innych uwag do zaproponowanego porządku obrad.

Przystąpiono do głosowania nad zmianą porządku obrad zaproponowaną przez radnego Michała Siembab.

GŁOSOWANIE

Za głosowało 10 radnych:

Augustyn Mariusz, Białecka Barbara, Błaszak Joanna, Jagodzińska Danuta, Joachimiak Jerzy, Kacprzak Roman, Perdał Józef, Proskura Renata, Siekierka Radosław, Siembab Michał.

Głosów przeciwnych 2:

Kujawa Tomasz, Tomczak Katarzyna.

Głosów wstrzymujących się 3:

Orzechowski Jacek, Oset Tomasz, Szymborski Marek.

Przewodniczący obrad stwierdził, że Rada Miejska w Pakości 10 głosami „za”, 2 głosami „przeciw”, 3 głosami „wstrzymującymi się” wprowadziła do pkt 7

porządku obrad rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miejskiej w Pakości w sprawie przekazania skargi do dalszego rozpatrzenia przez Wojewodę Kujawsko-Pomorskiego.

Przystąpiono do głosowania nad porządkiem obrad po wprowadzonej zmianie.

GŁOSOWANIE

Za głosowało 11 radnych:

Augustyn Mariusz, Białecka Barbara, Błaszak Joanna, Jagodzińska Danuta, Joachimiak Jerzy, Kacprzak Roman, Oset Tomasz, Perdał Józef, Proskura Renata, Siekierka Radosław, Siembab Michał.

Głosów przeciwnych 2:

Kujawa Tomasz, Tomczak Katarzyna.

Głosów wstrzymujących się 2:

Orzechowski Jacek, Szymborski Marek.

Przewodniczący obrad stwierdził, że Rada Miejska w Pakości 11 głosami „za”, 2 głosami „przeciw”, 2 głosami „wstrzymującymi się” przyjęła proponowany porządek obrad XLII sesji Rady Miejskiej w Pakości.

Do pkt. 4 - rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miejskiej w Pakości zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Pakość na 2023 rok.

Przewodniczący obrad poprosił o zabranie głosu Skarbnika Gminy p. Sławomira Majchrzaka.

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado.

Zgłaszam autopoprawkę do projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Pakość na 2023 rok. Autopoprawka dotyczy zmniejszenia środków otrzymanych z Rządowego Funduszu Polski Ład o kwotę 4 000 100,00 zł. Musimy skorygować zadanie inwestycyjne pod nazwą „Poprawa dostępności komunikacyjnej miejscowości z terenu gminy Pakość poprzez przebudowę dróg gminnych”. Zadanie to będzie realizowane na przełomie dwóch lat – 2023 i I kwartał 2024 roku, dlatego w tym roku musimy zdjąć te środki z Rządowego Funduszu i przeznaczyć je na ten cel w roku 2024. Przedstawiam Państwu projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Pakość na 2023 r. Na podstawie ustawy o samorządzie gminnym, ustawy o finansach publicznych, a także ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa, uchwała się co następuje. W pierwotnej uchwale z 13 grudnia 2022 r. w sprawie uchwalenia budżetu Gminy

Pakość na 2023 r. zmienianej raz uchwałą z 27 stycznia 2023 r. wprowadza się następujące zmiany: zwiększenie środków z Funduszu Przeciwdziałania COVID-19 w dziale 400 wytwarzanie i zaopatrywanie w energię elektryczną, gaz i wodę o kwotę 30 600,00 zł, są to środki covidowe na wypłatę rekompensat dla przedsiębiorstw energetycznych; zwiększenie środków otrzymanych z Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa w dziale 926 kultura fizyczna i sport o kwotę 171 000,00 zł, są to środki KOWR-u na zadanie „Stworzenie strefy aktywności społecznej poprzez budowę boiska wielofunkcyjnego wraz z kontenerem sanitarnym w Węgiercach”. Dzięki tym środkom możemy teraz dokonać zwiększenia o kwotę 100 000,00 zł na zadanie „Budowa parkingu przy ulicy Mogileńskiej 37”, które to w miesiącu styczniu ściągaliśmy te 100 000,00. I zwiększenie o kwotę 71 000,00 na realizację celów związanych z programem opieki nad zwierzętami bezdomnymi na terenie gminy. Okazało się, że w tym paragrafie niestety, no zbyt mało środków zostało zabezpieczonych na ten cel. Kolejna zmiana w planie dochodów to zmniejszenie środków otrzymanych z Rządowego Funduszu Polski Ład w dziale 758 różne rozliczenia o kwotę 5 080 000,00 zł. Jest to zmniejszenie 4 000 100,00 dla zadania „Poprawa dostępności komunikacyjnej miejscowości z terenu gminy Pakość poprzez przebudowę dróg gminnych i o kwotę 980 000 dla zadania „Rewitalizacja zdegradowanego obszaru w miejscowości Węgierce w gminie Pakość”. Na chwilę obecną mamy już wyłonionego wykonawcę dla zadania budowa budynku socjalnego w Węgiercach i nastąpiło otwarcie ofert dla tego drugiego zadania, czyli drogi. Wiemy już, że przewidywany termin zakończenia jednej i drugiej inwestycji to I kwartał 2024 roku, dlatego te zaplanowane środki na rok 2023 musimy zdjąć i zabezpieczyć je na rok 2024. W planie wydatków zmniejszenie o kwotę 4 894 625,75 zł. W wyniku tych zmian po stronie dochodów i wydatków nieznacznie zmniejszył się deficyt budżetu o kwotę 16 225,75 zł, stanowi on kwotę 7 208 440,29 zł. Plan dochodów to załącznik nr 1, plan wydatków - załącznik nr 2, załącznik nr 3 to przychody i rozchody, załącznik nr 4 – zadania inwestycyjne, załącznik nr 5 to plan finansowy dochodów i wydatków realizowanych w ramach Funduszu Przeciwdziałania COVID-19. Proszę Wysoką Radę o podjęcie niniejszej uchwały.

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Przystąpiono do głosowania nad projektem uchwały.

GŁOSOWANIE

Za głosowało 15 radnych:

Augustyn Mariusz, Białecka Barbara, Błaszak Joanna, Jagodzińska Danuta, Joachimiak Jerzy, Kacprzak Roman, Kujawa Tomasz, Orzechowski Jacek, Oset

Tomasz, Perdał Józef, Proskura Renata, Siekierka Radosław, Siembab Michał, Szymborski Marek, Tomczak Katarzyna.

Głosów przeciwnych 0.

Głosów wstrzymujących się 0.

Przewodniczący obrad stwierdził, że Rada Miejska w Pakości 15 głosami „za” podjęła uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Pakość na 2023 rok.

/projekt uchwały stanowi zał. do protokołu/

Do pkt. 5 - rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miejskiej w Pakości zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Pakość na lata 2023-2034.

Przewodniczący obrad poprosił o zabranie głosu Skarbnika Gminy p. Sławomira Majchrzaka.

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado.

Do tej uchwały, do tego projektu również zgłaszam autopoprawkę. Dotyczy ona wprowadzenia zadania, podobnie jak do projektu uchwały budżetowej, wprowadzenie zadania pod nazwą „Poprawa dostępności komunikacyjnej miejscowości z terenu gminy Pakość poprzez przebudowę dróg gminnych”. Przedstawiam Państwu projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Pakość na lata 2023-2034. Na podstawie ustawy o finansach, ustawy o samorządzie gminnym, uchwała się co następuje. W pierwotnej uchwale z 13 grudnia 2022 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Pakość na lata 2023-2034 wprowadza się zmiany zgodnie z załącznikiem nr 1, 2 i 3 do niniejszej uchwały. Podjęcie tej uchwały uzasadnia konieczność utrzymania zgodności WPF-u z uchwałą budżetową na rok 2023. Wprowadzono zmniejszenie planu dochodów, zmniejszenie planu wydatków, co spowodowało również zmiany wyniku budżetu gminy. Deficyt zmniejszono o kwotę 16 225,75 zł, po tych zmianach wynosi on 7 208 440,29 zł. Do objaśnień, do załącznika nr 2 i załącznika nr 3, do Wieloletniej Prognozy Finansowej wprowadzono również dwa nowe przedsięwzięcia, których realizacja zakończy się w 2024 roku, czyli „Rewitalizacja zdegradowanego obszaru miejscowości Węgierce w gminie Pakość” i „Poprawa dostępności komunikacyjnej miejscowości z terenu gminy Pakość” poprzez budowę dróg gminnych”. Proszę Wysoką Radę o podjęcie niniejszej uchwały.

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Przystąpiono do głosowania nad projektem uchwały.

GŁOSOWANIE

Za głosowało 15 radnych:

Augustyn Mariusz, Białecka Barbara, Błaszak Joanna, Jagodzińska Danuta, Joachimiak Jerzy, Kacprzak Roman, Kujawa Tomasz, Orzechowski Jacek, Oset Tomasz, Perdał Józef, Proskura Renata, Siekierka Radosław, Siembab Michał, Szymborski Marek, Tomczak Katarzyna.

Głosów przeciwnych 0.

Głosów wstrzymujących się 0.

Przewodniczący obrad stwierdził, że Rada Miejska w Pakości 15 głosami „za” podjęła uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Pakość na lata 2023-2034.

/projekt uchwały stanowi zał. do protokołu/

Do pkt. 6 - rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miejskiej w Pakości w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Inowrocławskiemu na dofinansowanie realizacji zadań organizatora publicznego transportu zbiorowego o charakterze użyteczności publicznej w powiatowych przewozach pasażerskich realizowanych przez Powiat Inowrocławski.

Przewodniczący obrad poprosił o zabranie głosu Skarbnika Gminy p. Sławomira Majchrzaka.

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado.

Przedstawiam Państwu projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Inowrocławskiemu na dofinansowanie realizacji zadań organizatora publicznego transportu zbiorowego o charakterze użyteczności publicznej w powiatowych przewozach pasażerskich realizowanych przez Powiat Inowrocławski. Na podstawie ustawy o samorządzie gminnym, a także ustawy o finansach publicznych uchwała się co następuje. § 1. Udzielić pomocy finansowej ze środków budżetu gminy na rok 2023 w formie dotacji celowej dla Powiatu Inowrocławskiego na dofinansowanie realizacji zadań organizatora publicznego transportu zbiorowego o charakterze użyteczności publicznej w powiatowych przewozach pasażerskich realizowanych przez Powiat Inowrocławski w wysokości 10 032,00 zł. Szczegółowe warunki udzielenia pomocy finansowej określa umowa zawarta pomiędzy gminą Pakość, a Powiatem Inowrocławskim. Udzielenie z budżetu gminy pomocy finansowej w formie dotacji celowej ma na celu dofinansowanie realizacji zadań organizatora

publicznego transportu zbiorowego o charakterze użyteczności publicznej w powiatowych przewozach pasażerskich realizowanych przez Powiat Inowrocławski. Jest to 1,00 zł za 1 wozokilometr na linii komunikacyjnej D: Jankowo-Pakość-Kościelec-Inowrocław, na okres od 1 stycznia 2023 r. do 31 grudnia 2023 r. Środki na ten cel mamy zabezpieczone, dlatego proszę Wysoką Radę o podjęcie niniejszej uchwały.

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Przystąpiono do głosowania nad projektem uchwały.

GŁOSOWANIE

Za głosowało 15 radnych:

Augustyn Mariusz, Białecka Barbara, Błaszak Joanna, Jagodzińska Danuta, Joachimiak Jerzy, Kacprzak Roman, Kujawa Tomasz, Orzechowski Jacek, Oset Tomasz, Perdał Józef, Proskura Renata, Siekierka Radosław, Siembab Michał, Szymborski Marek, Tomczak Katarzyna.

Głosów przeciwnych 0.

Głosów wstrzymujących się 0.

Przewodniczący obrad stwierdził, że Rada Miejska w Pakości 15 głosami „za” podjęła uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Inowrocławskiemu na dofinansowanie realizacji zadań organizatora publicznego transportu zbiorowego o charakterze użyteczności publicznej w powiatowych przewozach pasażerskich realizowanych przez Powiat Inowrocławski.

/projekt uchwały stanowi zał. do protokołu/

Do pkt. 7 - rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miejskiej w Pakości w sprawie przekazania skargi do dalszego rozpatrzenia przez Wojewodę Kujawsko-Pomorskiego.

Przewodniczący obrad poprosił o zabranie głosu przewodniczącego Komisji Skarg, Wniosków i Petycji p. Michała Siembab.

Szanowni Państwo, tak jak na wstępie dzisiejszej sesji, chciałem zaznaczyć, że nasza uchwała ma charakter tylko i wyłącznie techniczny i nie podlega żadnej ocenie, że tak powiem merytorycznej, osobistej. My jako komisja nie jesteśmy władni do tego żeby rozstrzygać skargi w takim charakterze, czy pisma, jak Pan Przewodniczący woli, gdyż dotyczą pracy radnych, a ustawa o petycjach i Kodeks postępowania administracyjnego wyraźnie wskazują, że władnym do oceny pracy

Rady Miejskiej oraz poszczególnych radnych jest wojewoda. Więc zgodnie z zachowaniem terminów ustawowych odbyło się posiedzenie Komisji Skarg i Wniosków, które zdecydowało o przekazaniu, jednogłośnie zdecydowało o przekazaniu pisma i tej skargi do wiadomości wojewody, co też uczyniliśmy w piątek w zeszłym tygodniu. I z punktu widzenia technicznego rada nie może się wypowiadać inaczej jak tylko w drodze uchwał, na co zwrócił uwagę Pan Przewodniczący. W związku z tym w trybie art. 231 Kodeksu postępowania administracyjnego wnosimy o przekazanie w drodze uchwały, tej skargi do dalszego rozpatrzenia Wojewody Kujawsko-Pomorskiego. Zatem uchwała w treści: art. 1. Przekazuje się według właściwości Wojewodzie Kujawsko-Pomorskiemu skargę Pani J.R. na działanie radnych Katarzyny Tomczak oraz Tomasza Kujawy, radnych Rady Miejskiej w Pakości. § 2 pkt 1. Zobowiązuje się Przewodniczącego Rady Miejskiej w Pakości do przekazania skargi organowi właściwemu do jej rozpatrzenia, o którym mowa w § 1 uchwały wraz z niniejszą uchwałą oraz jej uzasadnieniem. Pkt 2. Zobowiązuje się Przewodniczącego Rady Miejskiej w Pakości do przekazania Skarżącym niniejszej uchwały wraz z uzasadnieniem. No i § 3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia. Dziękuję bardzo i proszę o oddanie swojego głosu.

Głosy w dyskusji:

Radna p. Katarzyna Tomczak

Ja tylko jedno takie techniczne pytanie, bo z tego co zrozumiałam, ta komisja przekazała w piątek, a dzisiaj głosujemy o przekazaniu, tak?

Radny p. Michał Siembab

Tak. Zgodnie z tym co biuro rady przekazało, doszła informacja do wojewody o późniejszym, w związku z tym dzisiejszym posiedzeniem, dostaniem uchwały.

Radna p. Katarzyna Tomczak

Czyli uchwała już poszła, tak? Znaczący pismo poszło w piątek do wojewody, tak?

Radny p. Michał Siembab

Pismo tak, z zachowaniem terminów ustawowych siedmiodniowych.

Radna Katarzyna Tomczak

Dobrze, dziękuję.

Radny p. Radosław Siekierka

Ja mam pytanie do Pana Przewodniczącego, dlaczego ten podpunkt nie mógł być na sesji, tylko został włączony?

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Oset

Sesja była zwołana na wniosek burmistrza z porządkiem obrad 14 lutego, natomiast komisja taki wniosek dała 15 lutego, więc już projekt i program sesji poszedł do radnych. No, wtedy nie można zmieniać po wysłaniu, jest możliwość zawsze tego dodania w trakcie rady, co dzisiaj nastąpiło.

Radny p. Radosław Siekierka

No, bo z drugiej strony, niejednokrotnie w ciągu tego tygodnia ustawowego, jak zawsze mamy sesję, gdzie radny musi być zapoznany, jakby z treścią tego co będzie obradowane, no mieliśmy dosyłane niejednokrotnie w ciągu tych siedmiu dni jakieś informacje i były autopoprawki. To, to tak samo mogło być, nie?

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Oset

Ale to nie była autopoprawka, to był nowy punkt. No, nowa sprawa. W tej chwili czekają do rozpatrzenia dwa nowe pisma, które też muszą przejść swój tok jakby obradowania, czyli zostać skierowane do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, potem w zależności od uchwał tego organu, rada będzie podejmować decyzje. No taka jest kolej rzeczy. Wprawdzie tam skarga jest 7 dni, ja dlatego nie nazywam tego skargą, bo nie ma takiej instytucji prawnej jak skarga na radnego, ale jest pismo, więc dlatego to na dzisiejszej radzie, teraz będzie omawiane. Zresztą na piśmie skierowanym do radnych była informacja, że skarżący wysłał kopię do Wojewody Kujawsko-Pomorskiego, więc to jakby jest powtórzenie tego co wnioskodawca tego pisma umieścił w jego treści.

Radny p. Michał Siembab

Dokładnie to, co Pan Przewodniczący powiedział, nie możemy tym momencie zwlekać nadmiernie, gdyż może to wzbudzić dodatkowe uwagi i pytania ze strony wojewody.

Radni nie wnieśli innych uwag do projektu uchwały.

Przystąpiono do głosowania nad projektem uchwały.

GŁOSOWANIE

Za głosowało 8 radnych:

Białęcka Barbara, Błaszak Joanna, Jagodzińska Danuta, Joachimiak Jerzy, Oset Tomasz, Proskura Renata, Siekierka Radosław, Siembab Michał.

Głosów przeciwnych 2:

Tomczak Katarzyna, Kujawa Tomasz.

Głosów wstrzymujących się 5:

Augustyn Mariusz, Kacprzak Roman, Orzechowski Jacek, Perdał Józef, Szymborski Marek.

Przewodniczący obrad stwierdził, że Rada Miejska w Pakości 8 głosami „za”, 2 głosami „przeciw”, 5 głosami „wstrzymującymi się” podjęła uchwałę w sprawie przekazania skargi do dalszego rozpatrzenia przez Wojewodę Kujawsko-Pomorskiego.

/projekt uchwały stanowi zał. do protokołu/

Do pkt. 8 - wolne wnioski i informacje bieżące.

Radny p. Michał Siembab

Szanowni Państwo, Panie Przewodniczący, Szanowni Koledzy i Koleżanki radni oraz Panie Burmistrzu, oraz wszyscy mieszkańcy Pakości, którzy nas dzisiaj w tym momencie oglądają, oraz ci, którzy są tutaj zebrani na tym spotkaniu, na naszej sesji dzisiejszej. Do takich spotkań w ogóle nie powinno dochodzić. I mam w pierwszej kolejności żal, ale o nim za chwilę. Parę słów wprowadzenia. Kompostowanie to jest super proces. Pisałem z niego pracę magisterską robiąc badania przez trzy miesiące w 2004 roku na oczyszczalni ścieków w Cielczy pod Jarocinem, terenie oddalonym od najbliższych zabudowań o ponad 3 km, otoczonym lasem, na terenie przyległym do istniejącej oczyszczalni ścieków, otwartej oczyszczalni ścieków, gdzie zapachy te specyficzne i typowe dla procesu oczyszczania ścieków miały możliwość ulatniania się na zewnątrz. To była otwarta kompostownia, działająca oczyszczalnia od wielu lat, tak że dla wszystkich to sąsiedztwo przykre z jednej strony było już znane, aczkolwiek odległości do wszystkich siedzib ludzkich były na tyle duże, że nie stanowiła ona żadnego problemu. W 2012 roku przygotowywałem projekt biogazowni, pierwszy w Polsce, z instalacją do usuwania dwutlenku węgla, tak, żeby móc czysty biometan wtłoczyć do sieci i też przez rok czasu trwało szukanie działki, która pozwoliłaby maksymalnie zminimalizować ewentualne konflikty społeczne. Wybrałem działkę przy istniejącym składowisku, otoczoną dwoma pasami zieleni, oddaloną od najbliższych zabudowań o 1,5 kilometra, z uchwalonym planem miejscowym, który w 100 procentach dopuszczał tego typu działalność. I nie ukrywam, że jest dla nas potężnym i także kompost, kompostowanie to jest wspaniały proces, naprawdę polecam wszystkim, również prowadzić go ze swoimi odpadami na swoich ogrodach, ale wiąże się z uciążliwością zapachową i od takiej uciążliwości zapachowej nie sposób uciec. Istnieją różne technologie kompostowania, to jest proces tlenowy, to nie jest proces beztlenowy, nie trzeba go zamykać w zamkniętych zbiornikach, wręcz nie powinno się. Odbywa się na powietrzu z dodawaniem dodatkowego powietrza do tej reakcji, do składu materii organicznej różnorodnej i wiąże się niestety z wydzielaniem bardzo przykrych zapachów, szczególnie w okresie letnim, szczególnie w okresie wiosny, jesieni. Są dwie technologie kompostowania, można kompostować w zamkniętych boksach

przyspieszając proces i minimalizując wpływ na środowisko, bo to są zamknięte boksy, całe gazy odlotowe, które się tam pojawiają idą przez biofiltry. Jednakowoż uciążliwość tego typu zakładu i tak jest duża, o czym świadczy np. kompostownia firmy na R, no będziemy starać się nie używać nazw ze względu na RODO, eksploatowana w Bydgoszczy niedaleko IKEI. Jak ktoś jedzie do IKEI to zapachy przykre z terenu kompostowni są odczuwalne mimo tego, że od tej drogi do kompostowni jest grubo ponad 600 metrów. I dodam, jest to proces hermetyczny, więc i tak śmierdzi. A w Pakości, ktoś wpadł na pomysł, żeby taką kompostownię zorganizować nam w centrum miasta. I powinienem się bić w piersi, że jako radny nie mam takiego hobby, żeby codziennie przeglądać BIP, ale mam żal do pracowników urzędu, bo rozmawiamy o mobilnych saunach przez rok czasu na komisjach po 2, 3 razy, o garażach na Mikołaja po 2, 3 razy, o jakiś przesunięciach drogi, kawałkach słupka, działkach o powierzchni 10 m² przekazywanych temu, czy tamtemu na potrzeby jakichś projektów, a pracownikom urzędu miasta nie przyszło do głowy poinformować rady o tym, że szykowana jest na terenie naszej gminy, dla wszystkich mieszkańców taka bomba. Działka 2/53 to jest teren starej oczyszczalni ścieków. Kiedy narodził się pomysł jej sprzedaży, szumnie zmarły radny Kuflewicz mówił nam o marinie, pokazywał przykład Barcina, jak można się wspaniale pod tym kątem rozwijać. Każdy kto podróżuje po moście nad Notecią w Barcinie, widzi z jednej, z drugiej strony doskonale zagospodarowany teren wokół Noteci. Byliśmy bardzo entuzjastyczni. Pan prezes Nurski ówczesznie powiedział nam, że ta działka jest mu już do niczego niepotrzebna i teraz jeżeli mamy budować nową oczyszczalnię ścieków trochę dalej, to powinniśmy ją zbyć, bo ona mu do niczego potrzebna nie jest. Rada podjęła decyzję o sprzedaży działki, znalazł się inwestor, który rok temu złożył wniosek o wydanie decyzji środowiskowej na budowę kompostowni o mocach przerobowych do 25 tys. ton odpadów ulegających biodegradacji rocznie. To jest taka sama ilość, jaka trafia do zamkniętej kompostowni w Bydgoszczy. A my będziemy mieli otwartą. 5 pryzm o długości 70 m, szerokości 5 i wysokości 1,5 metra. Proces wygląda tak, że codziennie na teren tej kompostowni wjedzie ok. 100 ton świeżego materiału i wyjedzie 100 ton przerobionego kompostu, a w międzyczasie te pryzmy będą wrzuszane. To są takie specjalne mieszadła w kształcie takiej pryzmy, które przejeżdżają przez całą tą masę tych odpadów, mieszając ją intensywnie, co powoduje dodatkowe emisje do atmosfery gazów różnego rodzaju powstających w czasie tego procesu, no i pyłów. No, bo nie udaje się nigdzie w Polsce zamknąć oddziaływania tego typu przedsięwzięcia w granicach działki, to każdy wie. Jak ktoś mieszka przy oczyszczalni ścieków, przy biogazowni, przy składowisku, to doskonale zdaje sobie sprawę, że nie można zamknąć oddziaływania tego typu przedsięwzięcia w granicach działki. A mamy sytuację taką, że ta kompostownia stanie 300 metrów od nas, w tym momencie, jakieś 150 od klasztoru, 17 metrów od granicy działki są pierwsze domy mieszkalne, 1700 metrów maksymalnie od granicy działki mieszczą się ostatnie zabudowania domów jednorodzinnych na terenie administracyjnym miasta i gminy Pakość. Czyli na dobrą sprawę w

korzystnych warunkach wiatrowych, albo braku wiatru zapach, smród, fetor rozniesie się po całej miejscowości. Jakby nam było mało wszystkich problemów i trudności związanych chociażby z procesem R10 na terenach wsi w okolicy Radłowa, Jankowa, Ludwińca i Giebni, to jeszcze taki klocek. Stąd w mojej opinii słuszny jest gniew mieszkańców i to parcie na to, żeby ten temat wyjaśnić, bo sobie nie wyobrażam sytuacji, w której będąc włodarzem miasta, gdy napływa taki wniosek, nie umawiam się z tym inwestorem i mówię mu: „Słuchaj, trochę przegięcie delikatnie mówiąc. Nawet jeśli ci się to uda, no to kurde gotujesz nam smród w środku miasta, no może jednak jakiś innym pomysł? Jak już masz kapitał to może wyjdź z tym pomysłem na zewnątrz”. I trochę mi jest naprawdę przykro, że musimy jako rada po roku pracy nad tym projektem w tajemnicy... Jedną rzecz chcę dodać, urząd miasta spełnił wszystkie formalne warunki do poinformowania np. stron. Wysłał pismo do 70 stron, sąsiadów tego postępowania, informując ich, że powstanie kompostownia na działce 2/53, nie pokazując jaka to lokalizacja, jaka to jest ilość, jaki to będzie proces. Jakbyśmy dostali pismo o powstaniu, nie wiem, elektrowni fotowoltaicznej w Pakości, to byśmy pewnie zareagowali podobnie. Z 70 pism było tego, co się zdażyłem zorientować jedna reakcja przedsiębiorcy i jedna reakcja osoby fizycznej, która zebrała 9 głosów w drodze protestu, ale Rada Miejska w Pakości nie została poinformowana na żadnej komisji o tym fakcie. Albo gramy do jednej bramki, albo te bramki są dwie. I teraz mam też żal do radnych, konkretnie Pani Katarzyny Tomczak i Tomasza Kujawy, bo nie wierzę, że nie wiedzieli o tych planach. No, więc mamy sytuację, powiem szczerze, delikatnie mówiąc śmieszłą. Chciałem bardzo podziękować, zanim oddam głos mieszkańcom, wszystkim mieszkańcom za to, że się zaangażowali w proces zbierania podpisów, bo wynikł on szczerze mówiąc bardzo spontanicznie. A teraz chciałem przedstawić wszystkim radnym, wszystkim tutaj zgromadzonym oraz mieszkańcom Pakości, petycję, którą zamierzamy wystosować do Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, do jego Biura Interwencyjnej Pomocy Prawnej oraz listów w Warszawie. Petycja dotycząca konieczności rozszerzenia podmiotów, które mogą stać się stroną postępowania w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach oraz form publikacji informacji o toczących się postępowaniach administracyjnych w przypadku przedsięwzięć mogących zawsze znacząco oddziaływać na środowisko. Chcę tylko powiedzieć, że petycja w dniu dzisiejszym została drogą pocztową wysłana do kancelarii prezydenta, łącznie z oryginałami podpisów.

„Szanowny Panie Prezydencie. Reprezentując grono ponad dwóch tysięcy mieszkańców gminy Pakość, zwracam się do Pana Prezydenta z prośbą o wystąpienie z inicjatywą ustawodawczą zmierzającą do wprowadzenia nowelizacji do ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa i ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko. Nasz szczególny przypadek wskazuje, iż wadliwe określenie właściwej ilości stron postępowania o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach oraz forma, w której podaje się do publicznej

wiadomości informacje o planowanych zamierzeniach inwestycyjnych rodzi wiele możliwości do nadużyć, których ofiarami może być następnie wiele osób. Tysiące mieszkańców gminy Pakość oraz sąsiadujących z nami gmin obawiają się rosnącego zagrożenia, które wynika z faktu planowania na naszym terenie kilku przedsięwzięć z zakresu zagospodarowania odpadów, których wielkość, rozmieszczenie oraz charakter nie pozostaną bez wpływu na zdrowie mieszkańców oraz stan środowiska naturalnego. W ostatnich miesiącach toczymy walkę o niewydanie przez Starostę Inowrocławskiego pozytywnej decyzji administracyjnej na utylizację odpadów na obszarze 190 ha przy wykorzystaniu metody odzysku R10, czyli rozprowadzania odpadów na powierzchni pól celem rzekomego użyźniania gleby. Ponadto w ostatnim czasie opinia publiczna dowiedziała się o kolejnym zamierzeniu inwestycyjnym, które mocno nas bulwersuje, a mianowicie o planach budowy otwartej kompostowni o mocy przetwórczej do 25 tys. ton rocznie, właściwie w centrum naszego miasta. W obu przypadkach informacje o planowanych przedsięwzięciach pozyskano w przeddzień wydania pozytywnej decyzji administracyjnej i tylko determinacja naszych mieszkańców wstrzymała pozytywne dla inwestorów zakończenie tych postępowań. Wnikliwa analiza zawartych na stronie Biuletynu Informacji Publicznej danych oraz przeprowadzone rozpoznanie działań podjętych przez tutejszy urząd, pozwoliła na odkrycie faktu, iż Urząd Miejski prawidłowo procedował wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, ale w opinii skarżących mieszkańców nie poinformował stron postępowania w prawidłowy sposób, ani o lokalizacji, ani o wielkości i charakterze przedmiotowej inwestycji. Przez prawie rok o tym przedsięwzięciu nie poinformowano również Rady Miejskiej. Nie ma najmniejszych wątpliwości, że kompostownia ta wpłynie na stan środowiska i komfort życia mieszkańców naszej gminy. Nie można mieć wątpliwości, iż inicjatywa Pana Prezydenta w tej kwestii, o którą usilnie zabiegamy, pozostanie bez wpływu na życie naszej zbiorowości oraz wartości wymagających szczególnej ochrony w imię dobra wspólnego. Zgoda organów administracji publicznej na realizację obu zamierzeń inwestycyjnych sprawi, iż mieszkańcy gminy Pakość zostaną właściwie z każdego kierunku otoczeni setkami tysięcy ton odpadów, które będą zgodnie z prawem, w cudzysłowie, przetwarzane na setkach hektarów pól uprawnych, albo działkach w bezpośrednim sąsiedztwie miasta, którego dziedzictwem kulturowym jest Park Kulturowy Kalwaria Pakoska. To jest zespół 25 barokowych kaplic rozmieszczonych na obszarze wielu hektarów naszego miasta wraz z cenną przyrodą jak np. aleje dębowe, akacjowe, na których zlokalizowano pomniki przyrody. W odległości nie większej niż 1000 metrów od planowanej kompostowni znajduje się historyczne centrum naszego miasteczka oraz tereny kilku wsi o łącznej liczbie mieszkańców wynoszącej ponad 6 tys. osób. Doświadczenie płynące z realizacji wszystkich inwestycji tego typu w Polsce, to jest: oczyszczalni ścieków, kompostowni, zakładów utylizacji i zagospodarowania odpadów czy ferm zwierząt futerkowych pokazuje, że negatywnego oddziaływania na środowisko nie da się zamknąć w obrębie granic tych działek. Przykre zapachy,

zwłaszcza w sezonie letnim, hałas pracujących urządzeń mieszających przyzmy kompostowe czy samochodów ciężarowych dowożących odpady na pola i na teren kompostowni, na trwałe skażą środowisko naturalne oraz będą mieć wpływ na zdrowie wszystkich mieszkańców gminy. Docelowo spadnie wartość nieruchomości, a historyczne, religijne oraz środowiskowe walory naszej miejscowości zostaną trwałe zniszczone. Nasz przykład powinien być wykorzystany do wprowadzenia takiej zmiany w ustawie z dnia 3 października, aby stroną w postępowaniu o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach przedsięwzięć mogących zawsze znacząco oddziaływać na środowisko, mogły być oprócz właścicieli działek leżących w odległości 100 metrów od granicy, na których planowane jest przedsięwzięcie oraz stowarzyszeń ekologicznych, które zgłoszą chęć udziału w tym postępowaniu, również komitety obywatelskie tworzone ad hoc, w tych dotyczących bezpośrednio ich kwestiach. Nasz przykład pokazuje, że informacja o planowanych przedsięwzięciach nie dotarła tradycyjnymi szlakami komunikacji, ani do ogółu mieszkańców, ani do stowarzyszeń ekologicznych. Mieszkańcy wsi, w sąsiedztwie których rozsypywane mają być odpady, nie są nawet stroną postępowania administracyjnego, a proces który będzie prowadzony na 190 ha nie wymaga sporządzenia raportu oddziaływania na środowisko, ani nie będzie kontrolowany przez WIOŚ, w związku z tym, że nie będzie prowadzony w specjalnej instalacji. Konieczne jest zatem wprowadzenie do wyżej wymienionej ustawy obowiązku informowania mieszkańców gminy o planowanych inwestycjach mogących znacząco oddziaływać na środowisko na innych platformach niż BIP oraz tablica ogłoszeń. Wydaje się konieczne wprowadzenie obowiązku informowania mieszkańców również poprzez oficjalną stronę poszczególnych urzędów, strony na portalach społecznościowych czy poprzez lokalne media. Szanowny Panie Prezydencie mamy świadomość, iż nasz przypadek nie zostanie objęty rozwiązaniami prawnymi, o których wprowadzenie postulujemy. Jednakże prosimy Pana oraz Pana kancelarię o zwrócenie uwagi na problem, z którym się do Pana zwracamy. Decyzje dotyczące przedmiotowych inwestycji w gminie Pakość miały być podjęte w I kwartale 2023 roku. Wierzymy jednak, że solidarny protest ponad 2 tys. mieszkańców naszej gminy, którzy wspierają postulaty zawarte w tej petycji wywrze właściwy wpływ na Burmistrza Pakości oraz Starostę Inowrocławskiego, którzy o ile inwestorzy nie wycofają się z zamiarów realizacji tych inwestycji, sami wydadzą negatywne decyzje na realizację tych inwestycji. Z poważaniem Michał Siembab. Do wiadomości otrzymują posłowie na Sejm RP: Krzysztof Gawkowski, Bartosz Kownacki, Ewa Kozanecka, Iwona Maria Kozłowska, Piotr Król, Dariusz Kurzawa, Tomasz Latos, Magdalena Łośko, Olszewski Paweł, Łukasz Schreiber, Jan Szopiński, Tadeusz Zwiefka, Jan Krzysztof Ardanowski, Joanna Borowiak, Anna Gębicka, Zbigniew Giżyński, Iwona Hartwich, Mariusz Kałużny, Robert Kwiatkowski, Tomasz Lentz, Iwona Michałek, Arkadiusz Mycha, Joanna Szeling-Wielgus, Paweł Szramka, Tomasz Szymański. Senatorowie RP: Andrzej Kobiak, Krzysztof Brejza, Antoni Mężydło, Ryszard Bober, Józef Łuczak.

Europarlamentarzyści z naszego regionu: Radosław Sikorski oraz Kosma Złotowski, Rzecznik Praw Obywatelskich Pan Marcin Wiącek, Wojewoda Województwa Kujawsko-Pomorskiego Pan Mikołaj Bogdanowicz, Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego Pan Piotr Całbecki, Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska Pan Andrzej Szweda – Lewandowski, Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Bydgoszczy Pan Szymon Kosmański, Główny Inspektor Sanitarny Pan Krzysztof Saczka, Dyrektor Powiatowej Stacji Epidemiologicznej w Inowrocławiu Pani Katarzyna Krzemińska-Żeromska, Prezes Wód Polskich Pan Krzysztof Woś, Dyrektor Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Poznaniu Pan Bogumił Nowak, Starosta Inowrocławski Pani Wiesława Pawłowska oraz Burmistrz Pakości Pan Zygmunt Groń.

Panie Burmistrzu to jest kopia dwóch tysięcy podpisów, mamy ich zabezpieczonych na dzień dzisiejszy jeszcze jakieś 200 więcej. Zostały one przesłane dzisiaj drogą pocztową. Oczywiście nie będziemy skrzynek panów posłów, senatorów i innych urzędników władnych do wydawania stosownych decyzji zaśmiecać megabajtami nazwisk. Pan ich też nie zobaczy, takie pytanie mam do Pana. Niech mi Pan powie, czy w tym można śpiewać, bo to będzie obowiązkowy rekwizyt, który goście zapraszani na Pana biesiady od 2024 roku, najprawdopodobniej będą musieli nosić na twarzach, żeby być w stanie w Pakości przeżyć. Czy w tym można funkcjonować, chodzić na zakupy, spotykać się z dziećmi?

Burmistrz Pakości p. Zygmunt Groń

Panie radny boi Pan się biesiad? Jak się Pan boi, to niech Pan nie przychodzi, a inni chcą przychodzić, przyjeżdżają z całej Polski i się nie wstydzą.

Radny p. Michał Siembab

Nie skomentuję tych słów Pana, oddam głos mieszkańcom.

Burmistrz Pakości p. Zygmunt Groń

Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Szanowni Państwo. No bardzo fajnie, dobrze, że chcecie dbać o ekologię w Pakości i na pewno też z tą ekologią zawsze chciałbym się zderzyć i chciałbym z nią po prostu być. Była też wstępna budowa biogazowni we Wielowsi. Przyszli mieszkańcy do urzędu właśnie z petycją, żeby tej biogazowni nie było. I były naprawdę duże sprawy, że zablokują drogi, zablokują to, ale na szczęście inwestor wycofał się i temat po prostu zniknął. Ale chciałbym się ustosunkować do ostatniej interwencji, która po prostu była w Pakości przez telewizję 3 TVP i chciałbym przytoczyć właśnie Pana słowa Panie radny Michale Siembab. „Ja się chciałbym Pana Burmistrza zapytać, co się zamierza robić na działce nr 2/53 w obrębie 4 w Pakości, czyli na terenie dawnej oczyszczalni ścieków przy ul. Inowrocławskiej?”. Ja powiedziałem: „udzielę informacji Panu na piśmie” i to pismo mam przygotowane, wręczę Panu Przewodniczącemu, ale tak jak powiedziała pani redaktor, to już jest inna sprawa. Jeśli walczymy na jakimś

wieczu, można powiedzieć o coś, to walczymy do końca, a nie czepiamy się paru innych rzeczy, robiąc to po części taką jakby kampanię wyborczą. Fakt, wybory niedaleko, ja nie potrzebuję kampanii wyborczej robić, ale co niejedni radni po prostu zaczynają robić. „To ja Panu powiem, planuje Pan budowę kompostowni na 25 tys. ton”. Czy ja jestem właścicielem tej działki Panie radny, że Pan mi zarzuca, że ja chcę budować, nie jestem właścicielem tej działki i po prostu zarzut nie w tą stronę. Tak, że Szanowni Państwo wracając do tej działki. Zapoznanie się 29 października 2020 r. Rady Miejskiej, 14 głosami za bez głosów przeciwnych, wyraziła rada zgodę na sprzedaż prawa użytkowania wieczystego gminy Pakość do działki nr 2/53, był Pan przewodniczącym tej rady. I żeście Państwo sprzedali tą działkę, a burmistrz jest od wykonania tego, co rada uchwali. Nie jestem prezydentem. Jak bym był prezydentem, powiedziałbym sobie „nie wiadomo co tam będzie, wolę weto i nie sprzedajemy”, ale tak się po prostu nie stało. Pierwszy przetarg był 13 kwietnia 2021 r. i działkę 2/53 wyceniono na 380 tys. zł, a 19 maja w przetargu ta kwota została zwiększona do 383 tys. Kupiła ją spółka Magazynowa w Warszawie.

Radny p. Michał Siembab

Jaka spółka, Pan powtórzy.

Burmistrz Pakości p. Zygmunt Groń

Magazynowa.

Radny p. Michał Siembab

Tak się ta spółka nazywała od samego początku? No raczej nie.

Burmistrz Pakości p. Zygmunt Groń

No to proszę poczekać, teraz wniosek o wydanie decyzji środowiskowej wystąpiła spółka [wypowiedź niewyraźna] Warszawa. I w związku z tym procedury trwały dalej, przedstawiono to co Pan słusznie powiedział, że były namioty itd. jakieś 6 osób byłoby zatrudnionych przy tych, tego nie będę już szczegółowo czytał, to Pan sobie później przeczyta, ale 7 marca 9 mieszkańców Rybitw złożyło wniosek do ponownej inwestycji, że po prostu nie chcieliby tej inwestycji. Po przeanalizowaniu załączonych do wniosku dokumentów i zaciągnięciu opinii Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Bydgoszczy, Dyrektora Regionalnego Zarządu Wód w Bydgoszczy, Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Bydgoszczy 28 grudnia, przepraszam 28 marca 2022 roku Burmistrz Pakości wydał postanowienie ustalające zakres raportu oddziaływania planowanego przedsięwzięcia na środowisko. 20 kwietnia 2022 r. Burmistrz Pakości zawiesił przedmiotowe postępowanie do czasu przedłożenia raportu przez te instytucje. Oświadczenie z dnia 8 września 2022 r. w celu zapoznania możliwości oddziaływania społeczeństwa w podejmowaniu decyzji, poinformowano o możliwości zapoznania się społeczeństwa z raportem o oddziaływaniu

przedsięwzięcia na środowisko. Z powyższego prawa skorzystała 1 osoba. Inwestor został pozwany przez organy uwzględniające do uzupełnienia raportu. W związku z koniecznością wykonania wnikliwej oceny planowanego przedsięwzięcia inwestor złożył wniosek o zawieszenie postępowania 16 grudnia 2022 r. Burmistrz Pakości zawiesił postępowanie do 30 czerwca 2023, przepraszam marce, rzeczywiście, postanowienie z dnia 23 stycznia 2023 roku. Informacje na temat kolejnych etapów postępowania były na bieżąco zamieszczane w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Pakość. Tyle mam dzisiaj w tym temacie do powiedzenia, nic po prostu jeszcze nie jest, że coś ma być, bo jeszcze wiele instytucji musi się na ten temat wypowiedzieć, żeby można podjąć decyzję. I jeszcze bym prosił po prostu po sesji, przy wyłączonych mikrofonach o parę słów na temat tego, co mieliśmy wcześniej w interwencji. Tak, że ja dziękuję.

Radna p. Katarzyna Tomczak

Dziękuję bardzo Panie Przewodniczący, ja tylko chciałabym się odnieść do słów których użył Pan radny Michał Siembab. Mianowicie, w mojej ocenie są to oszczerstwa, ponieważ użył prócz nazwiska kolegi, mojego nazwiska. Powiedział, że ja prawdopodobnie wiedziałam o tym. No, moim zdaniem to jest wprowadzanie opinii publicznej i ludzi w błąd, że jest po prostu tzw. manipulacja. Tak naprawdę dowiedziałam się o tych całych inwestycjach, któryś z kolegów radnych, ja nie pamiętam czy radny Siembab, czy radny Siekierka krzyczał na jednym ze spotkań naszych o tej właśnie inwestycji i wtedy się tego dowiedziałam, więc to jest grube oszczerstwo, mówiąc, że ja o tym wiedziałam.

Radny p. Radosław Siekierka

Ja chciałbym się ustosunkować, tutaj przede wszystkim dziękuję Michałowi Siembabowi za odwagę, bo w tej gminie naprawdę trzeba być odważnym, żeby stanąć w obronie mieszkańców. I sam coś o tym wiem, ponieważ wystąpiłem publicznie przy jednej emisji telewizyjnej, przy drugiej, natomiast powiem Państwu, że dostaję, w pewien sposób ja to odbieram jak groźby, z kancelarii prawnej z Warszawy odnośnie, że nie używałem takiego słowa, że powiedziałem nie tak o tej firmie z odszkodowaniami. Oczywiście, podjąłem kroki prawne, ponieważ jako radny troszkę mi więcej praw przysługuje i mogę działać w interesie mieszkańców. Na pewno tutaj dwójka radnych obok mnie, Kasia Tomczak i Tomasz Kujawa też oczywiście nie wiedzą o tym, że takie pisma spływają z danej kancelarii. Jak Pan Tomasz tutaj powiedział, jak Michał mówił, że no raczej nie gramy do jednej bramki. No, ja mam tego świadomość, natomiast szkoda, bo jakby naszym tu wspólnym celem i tych wszystkich mieszkańców w gminie jest po prostu żyć w czystym miejscu. I teraz jeszcze chciałbym zaznaczyć jedną rzecz, ja tutaj nie wychowałem się w Pakości, przyszedłem z Barcina, w pewien sposób zakochałem się w tym miejscu, bo ma ogromną historię, taką co nie jedno miasteczko może, a jak Pan Burmistrz wielokrotnie mi mówi, czy może to jest jakaś kampania wyborcza itd. no to powiem szczerze, w obecnej sytuacji

częściej się zastanawiam nad tym, czy nie warto wyprowadzić się do innej gminy, niż czy próbować kandydować dalej. No i co mogę powiedzieć tutaj, Panie Burmistrzu głównym, jakby tutaj zarzutem było to, że my nie wiedzieliśmy, jak przed chwilą Katarzyna Tomczak potwierdziła, też nie wiedziała, więc jeżeli wszyscy radni nie wiedzą o tak dużej inwestycji przez rok, no to o czymś to świadczą, bo dla mnie to było zaskoczeniem. Jak mogę nie wiedzieć o takim czymś w centrum miasta, przy stacji Moya, gdzie do rynku jest kawałek, na bloki te zapachy też by dochodziły. Natomiast inwestor w piśmie, które do mnie dotarło użył takiego sformułowania, że jakim prawem użyłem słowa smród, że ta instalacja nie będzie tak oddziaływać, gdzie przy konsultacji prawnej każdy prawnik, który spoglądał na to pismo, śmiał się ponieważ ta instalacja wszem i wobec, można odpalić, każdy może odpalić internet, poczytać o tego typu instalacjach, one są w okolicach, jakie zapachy to niesie za sobą, i użycie słowa smród, myślę, że to jest delikatne nawet, bo to są po prostu odory, fetor. I to chciałbym tutaj uzmysłowić wszystkim, jakie to ma konsekwencje dla nas. I co, no myślę, że chyba dobrze, że jest grupa radnych, która razem z mieszkańcami próbuje powiedzieć stop. I ja nie rozumiem pozostałych radnych, dlaczego nie widzą tego, ani urzędników miejskich, no przecież to jest w interesie nas wszystkich w tym miejscu. Dziękuję.

Radny p. Tomasz Kujawa

Panie Przewodniczący, ja się odniosę w sumie do dwóch kwestii, pierwszej to co powiedziała Katarzyna, Panie Michale domniemuje Pan robiąc sobie w ten sposób, że wprowadza Pan opinię publiczną w błąd. Z tego co teraz się dowiedziałem od Pana Burmistrza w 2020, kiedy ja nie byłem radnym, a Pan był przewodniczącym, sprzedał Pan tą ziemię, tak głosując na to, tak. Głosując na to, czyli Pan moim zdaniem miał świadomość na co to pójdzie. Ja mam takie pytanie, sprzedając była kompostownię, dobrze oczyszczalnię ścieków, czego Pan się tam spodziewa, fabryki czekolady? Ja nie byłem wtedy radnym, więc nie znam tej sprawy, o tej sprawie też się dowiedziałem niedawno, więc insynuowanie i wprowadzanie w błąd ludzi, moim zdaniem jest troszkę nietaktem z Pana strony. A jeśli chodzi o to czy nie jesteśmy, czy wypowiedziałem słowo, że nie jesteśmy radni, tak Panie Radku, jak najbardziej wypowiedziałem to, dlaczego, bo wszyscy macie do mnie numer, do Kasi, jeżeli mieliście takie przypuszczenia, wystarczyło się nas zapytać. Michał masz do mnie numer, bywałeś nie raz u mnie w firmie, więc wystarczyło się zapytać, a nie publicznie robić sobie jakąś promocję, szkalując mnie i Kasię, szkalując moje imię i Kasi, wypowiadając takie słowa. Dziękuję.

Radny p. Michał Siembab

Bardzo dziękuję za przypomnienie nam naszych wspólnych decyzji rady o sprzedaży ziemi, może jacyś odważni radni są tutaj na tej sali i powiedzą o czym była mowa na komisjach przed sprzedażą tej działki. Czy mówiłem nieprawdę, że miała być tam marina. Pan mówi, że czego można sobie, co można sobie

wyobrazić na działce po dawnej oczyszczalni ścieków. Wszystko można sobie wyobrazić na działce po oczyszczalni ścieków, która leży w doskonałym miejscu przy kanale, na którym można zrobić przystań, można ją tylko zagospodarować i na wjeździe do Pakości zorganizować reprezentacyjną marinę. Chcę jeszcze jedną rzecz powiedzieć. I jeśli mi Pan mówi, że o niczym nie wiedzieliście, to znaczy, że te osoby, z którymi się co chwila fotografujecie, was widać mają za po prostu takie marionetki delikatnie mówiąc, do roboty, do zagłosowania we właściwy sposób. Bo w marcu zeszłego roku napłynęły dwukrotnie na komisje łączone Rady Miejskiej wnioski o sprzedaż kanału, tego dopływowego i dróg dojazdowych do tego tematu. I dzisiaj z naszej perspektywy, mam świadomość, że mogło chodzić o to, żeby mieć dogodniejszy dojazd bez utraty powierzchni na ewentualny proces, na pole manewrowe na tej działce, bo istnieje w tym momencie tylko jedna droga dojazdowa. I teraz to była nasza kolegialna decyzja. Pan mówi, że ja sprzedałem działkę. Przewodniczący rady, no to po pierwsze, od kiedy radny uważa, że przewodniczący sprzedaje działki w gminie? To po pierwsze, po drugie Pan mi mówi, że mamy do Pana dzwonić albo do Pani Kasi. Czy wy jesteście jakąś instytucją? Nie wiem, gdzieś w u.s.g. jesteście umocowani? Czytałem ustawę wielokrotnie, zastanawiając się nad tym, jak to jest, że na wszystkich możliwych imprezach to wy reprezentujecie Radę Miejską i jest mowa tylko i wyłącznie o was. No, kurde nie znalazłem. Panie Burmistrzu, śmiać się chce jak się słyszy to, co Pan czyta, bo nawet kurcze podstawy prawnej nie potrafi Pan we właściwy sposób powiedzieć. Kłania się brak, kryzys przewodnictwa w gminie. To jest, burmistrz powinien być liderem. Pan mi mówi...

Burmistrz Pakości p. Zygmunt Groń

Pan powinien się wstydzić wyrażać takie zdania. Powinien Pan się wstydzić. Mówi Pan o marinie, o marinie 22 lata temu było, że marina powstanie. Za niski stan wody i przez to zrezygnowano z tego. Był projekt, było wszystko i teraz chce Pan marinę.

Radny p. Michał Siembab

W Barcinie jest za niski stan wody na Noteci, w Nakle jest za niski stan wody? To można pogłębić, a co za problem.

Burmistrz Pakości p. Zygmunt Groń

No, to proszę do Polskich Wód, jako Pan radny...

Radny p. Michał Siembab

Sam Pan mówił o tym, że występuje do Polskich Wód.

Przewodniczący obrad p. Tomasz Oset

Proszę Państwa proszę trochę o kulturę, każdy będzie miał możliwość wypowiedzenia się.

Radny p. Michał Siembab

Ja daję opinii publicznej możliwość oceny. Pan rok temu dostał informację o planowanym przedsięwzięciu. Gdyby był Pan liderem, wezwałby Pan inwestora, który zamieszkuje teren gminy Pakość i powiedział mu: „no, kurcze na pewno, będzie z tego tytułu problem, będzie”. Powiem po koledze Radku Siekierce, ja się wcale nie pcham na żadne urzędy widząc jak się w Polsce, w Pakości stanowi prawo i że można dopisać do spisu wyborców odpowiednią ilość głosów, żeby mieć pewność, że wybory zostaną wygrane, to uważam, że to jest moja strata czasu, bo nie jest wielkim problemem w każdym wątpliwych okręgach dosypać sobie do urny 50 głosów. Tak wygląda demokracja w Pakości pod Pana rządami.

Burmistrz Pakości p. Zygmunt Groń

Ale czy w Pakości zrobiono coś dobrego Pana zdaniem?

Radny p. Michał Siembab

To zapytam się Pana o jedno. W ogromie wszystkich rzeczy dobrych, które się Panu i Pana administracji udały, Pan pójdzie za chwilę na emeryturę, a my zostaniemy z głównym dookoła miasta.

Burmistrz Pakości p. Zygmunt Groń

I będziecie rządzić.

Radny p. Michał Siembab

Będziemy rządzić tą kupą smrodu dookoła. Wspaniała perspektywa.

Burmistrz Pakości p. Zygmunt Groń

Pieniądze z PIS-u nie były potrzebne, a teraz do prezydenta piszecie.

Radna p. Barbara Białecka

Szanowni Państwo, w zasadzie nie powinnam już chyba tutaj nic komentować, bo to się samo komentuje, co myśmy tutaj usłyszeli i zobaczyli, ale wróć do takiego jakiegoś zarzutu jakby, nie wiem czy to jest zarzut czy właściwie pomówienie, no, że niby tutaj Pan Michał miał sprzedać te działki. My wielokrotnie podejmowaliśmy jakieś takie decyzje dotyczące sprzedaży działek gminnych, bo od tego m.in. jest rada, żeby takie decyzje podejmować. No i nikt nam wcześniej się nie tłumaczył co tam będzie robił, przed sprzedażą. Nikt, przy żadnej działce nie było mowy o tym, że ktoś ma zamiar taki czy taki. Więc my sprzedając taką działkę nie mamy świadomości, że osoba, która to kupi będzie po prostu, no wręcz wrogiem swojego miasta. Osoby, które nazywają się przyjaciółmi, wręcz jeszcze może bardziej górnolotnie, za chwilę okazują się osobami, które chcą działać na szkodę tego miasta, więc jak to rozumieć. To już przykro, to za mało powiedzieć w tej sytuacji. To jest zwykły wstyd. To jest po prostu zwykły wstyd. I dla osób

współpracujących z tymi ludzki, to właściwie nie znajduję słów, żeby dziś powiedzieć im o tym, co o nich myślę. Dziękuję.

Radna p. Danuta Jagodzińska

Dziękuję Panie Przewodniczący za udzielenie głosu. Ja chciałam powiedzieć tylko króciutko. Ja pamiętam słowa, które padły w obliczu naszych wątpliwości, gdy dowiedzieliśmy się kto chce kupić działkę przedmiotową 2/53 w obrębie 4. Padły słowa, bo nie chcieliśmy jej sprzedać, padły pamiętne słowa: „Nie przypisujcie złych intencji”. Nie przypisujcie złych intencji, takie opadły słowa. To chciałam jedną rzecz powiedzieć i zaufaliśmy, ale widocznie trzeba się kierować zaufaniem społecznym, do tych którzy kierują wnioski o zakupy działek, zanim się taką decyzję podejmie. Kolejna rzecz. Gdy nie sprzedaliśmy działek, bo był wniosek o przepiękne miejsca, żeby sprzedać, w sercu Pakości, w sercu Parku Kulturowego, gdzie są aleje dębowe, aleje akacjowe, gdzie są szkoły podstawowe, do których chodzą dzieci z Pakości, gdzie są przepiękne tereny, żeby powstało coś wspaniałego, wpłynął wniosek znowu, żeby rada sprzedała działki. Gdy rada nie zufała, rada nad tym nie procedowała, bo szkoda było czasu na sesji w ogóle, żeby się nad tym pochylać, wycofaliśmy z porządku obrad w ogóle procedowanie nad sprzedażą pięknego miejsca, to na następnej sesji co się stało, przypomnę wszystkim, czy ktoś pamięta? Wpadł pewien pan, przedstawiciel pewnego stowarzyszenia i nakrzyczał na radnych, nakrzyczał na radnych, że nie sprzedają przedsiębiorcom działek w Pakości. Chyba, że już wszyscy o tym zapomnieli. Został udzielony oficjalny głos panu prezesowi. Teraz prezesem jest ktoś inny, ktoś kto jest jednocześnie radnym, a ja się zastanawiam, jak ktoś w tej sytuacji będzie potrafił rozdzielać funkcje, żeby działać w imieniu i dobra gminy od innych interesów.

Mieszkanca gminy p. Monika Pas

Nazywam się Monika Pas, jestem przedstawicielem tutaj mieszkańców, którzy zebrali się tutaj dzisiaj na tej sesji. Chciałam odnieść się do ilości głosów, które zostały zebrane przez 4 dni. Chciałam podziękować wszystkim, którzy zebrali te ponad 2 tys. głosów, bo poświęcili swój czas na to, żeby uratować naszą gminę przed tym wielkim smrodem, przed tym co tu się nam właśnie gotuje. I bardzo, bardzo dziękuję wszystkim za zaangażowanie, za to, że poświęcili swój czas i objechali tylu mieszkańców, mimo tego, że niektórzy radni mieli to w nosie. Po drugie, chciałabym powiedzieć, że te głosy były zbierane, dobrowolnie, każdy się podpisywał, nie musiał dostać żadnego kwiatka, żadnej kawy, ani słodkości za to, żeby się pod tym podpisać, bo każdy chce tutaj mieszkać i normalnie żyć, a nie żeby wachać ten fetor i zastanawiać się codziennie czy otworzyć okno, bo będzie śmierdziało. Po trzecie chciałam powiedzieć, że niektórzy tutaj siedzący powinni się zastanowić co zostanie, co zastaną jak skończy się ich kadencja, bo może być to jeden wielki smród. Dziękuję.

Radna p. Katarzyna Tomczak

Ja tylko chciałam się odnieść do słów Pani Moniki, w związku z tym, że niektórzy radni mieli to w nosie. Ja myślę, że nikt z obecnych nas tutaj nie miał tej sprawy w nosie, sprawy właśnie tych odpadów, którą tam omawiamy już od dłuższego czasu. Ja na przykład sama, nawet nie kilkanaście, bo kilkadziesiąt godzin spędziłam na polu jednym i drugim w obecności policji, w obecności WIOS-iu, czy nie wiem, czy nawet ..., dlatego właśnie byłam tam, bo chciałam temu zapobiec, tak. Dlatego też, nie wiem, spędziłam kilka godzin na zeznaniach policji.

Radny p. Radosław Siekierka

Po pobycie telewizji.

Radna p. Katarzyna Tomczak

Zgłoszenie było, na polu byłam przed, zgłoszenie było po oczywiście, ale na polu bywałam dużo razy przed i myślę, że nikt z nas tutaj radnych, nie ma tego zwyczajnie w nosie, bo każdy w większy lub mniejszy sposób się w to angażował.

Radny p. Radosław Siekierka

Ustosunkuję się tu do wypowiedzi koleżanki. Katarzyno koleżanko radna, było po 29 listopada, po pierwszej sesji na której została złożona interpelacja o odpadach na terenie tych czterech sołectw. Była w interpelacji zgłoszona informacja o już składowaniu nielegalnym odpadów. Od tego czasu było nieformalne spotkanie, które zorganizował Pan Burmistrz, dwójka radnych i jeszcze, nie wiem czy tutaj mogę [anonimizacja] i na tym spotkaniu w OKiT też padały deklaracje do mieszkańców, którzy byli, że będzie zgłoszenie na policję, po czym zgłoszenie na policję, bo dzisiaj miałem okazję się temu przypatrzeć, było dopiero po emisji telewizji, czyli po pierwszym razie, więc nieprawdą jest, że wcześniej były podejmowane kroki przez was, czy przez Pana Burmistrza, a ja natomiast wtedy ufałem. Ja myślałem, że działamy we wspólnej sprawie przeciw odpadom. Dziękuję.

Mieszkanka gminy p. Monika Pas

Ja chciałam się zapytać, co się stało ze skargami mieszkańców, którzy mieszkają, niech się wypowiedzą ile razy mieszkańcy zgłaszali na policję fakt, że odpady już są składowane od zeszłego roku. Nikt z tym nic nie zrobił. Niech się ktoś wypowie, proszę bardzo.

Mieszkanka gminy p. Fryszkowska

Ja chciałam się przedstawić, nazywam się Fryszkowska, mieszkam w Giebni, nie jestem nikim anonimowym. Więc proszę Państwa wy sobie nie wyobrażacie jaki to jest smród, fetor. Nie można otworzyć okna ani w nocy, ani w dzień. My w ubiegłym roku mieliśmy na działce, na Giebni wyłożone niby odpady od cebuli,

niby obornik. To było coś strasznego, to śmierdziało niemożliwie. Myślę, że mieszkańcy, którzy nie mieszkali na Giebni i nie mają przed nosem śmietnika, nie mają wywalonych już w ubiegłym roku, a u Pani [anonimizacja], która też nie jest anonimowym człowiekiem, były już dwa lata temu. Ten smród my już mieliśmy i my wiemy co to znaczy. Więc proszę Państwa, ja ma wyszczególnione, to są działki, to jest za moim płotem. To jest jakby na drugą stronę ulicy. To jest składowane, zanim to będzie rozrzucone, to będzie składowało, będzie śmierdziało, to niech się nikt nie obrazi, że to jest smród, to jest coś szczypiącego, niewyobrażalnego. Tak, że Szanowne władze ja dzwoniłam do pani [anonimizacja], myślę, że jako urzędniczka, ja jestem głęboko zainteresowana, bo ja mam przed oknem śmietnik, z którego śmierdzi. Ja mam za płotem te odpady. Szanowni Państwo, rolnik zanim rozrzuci musi mieć płytę gnojną, prawda, żeby nie przesiąkało. A tamto jest na polu, to jest niewyobrażalne, więc bardzo proszę Burmistrza. Ja do żadnego z Państwa nie mam żadnych animozji ani, no mnie nie zależy. Ja jestem emerytem, nie uprawiam, ja od władzy, że się wyrażę, nic nie potrzebuję, dlatego ja śmiało mogę wystąpić i z imienia, nazwiska się przedstawić. I proszę bardzo i radnych i Pana Burmistrza, żeby stanowczo zaprotestowali, bo to jest ten smród, nie da się ogarnąć i tak jak Pan tutaj powiedział, to leży na przyzbie, czeka na odpowiedni czas, bo przecież ją zwiezie ten Pan [anonimizacja]. Po drugie jeszcze wiecie Państwo, te ziemie to nie są jakieś, to jest II klasa ziemi, to jest III klasa ziemi, mam wszystkie sprawdzone. Giebni, czytałam przez burmistrza poprzedniego wydaną książkę o terenach, o naszej gminie Pakość, gdzie było napisane, że miejscowość Giebni ma najlepsze ziemie, a co my teraz mamy w miejscowości Giebni? My mamy wysypisko śmieci, my mamy białe morze, zakłady sodowe i jeszcze teraz mamy mieć te składy. No proszę Państwa, niech może ktoś w Polsce sobie zażyczy i weźmie te luksusy od nas mieszkańców, bo my naprawdę nie chcemy i stanowczo protestujemy. Myślę, że jak nas tu jest chyba, nie wiem 15 numerów na Giebni, gdzie my nie mamy głosu przebiccia, bo cóż to jest 15 rodzin, które tam są. Ale my żyjemy i dlatego proszę, żeby Państwo stanowczo podjęli decyzje w tej sprawie. Nie zgadzamy się. Po drugie Pan [anonimizacja] kupując, to przecież on zaczął uprawiać ziemię. Jak to, nagle wszyscy rolnicy, którzy mają tam ziemię, jest Pan [anonimizacja], który ma sady i jakoś tego luksusy nie nawozi. My przez 30 lat prowadziliśmy gospodarstwo warzywniczo-sadownicze i dlatego my takich różnych śmieci nie używaliśmy. Bo w ubiegłym roku, jak przywiezione zostały te rzeczy, które tam niby na wierzchu były odpady od cebuli i obornik, to się okazało, że to pod spodem wcale nie jest to. A przy rozwożeniu i przynajmniej dwa tygodnie, bo to jest działka, ja nic nie zmyślam, gdyby Państwo chcieli zapoznać się, mieszkam na Giebni nr 2, jak się nazywam, no podobnie jak szkółka, więc myślę, że Państwo kojarzą nazwisko, może mnie - osoby nie, ale my tu od tylu lat mieszkamy, więc ja niczego nie zmyślam, tylko proszę was wszystkich radnych, całą tutaj Pana Burmistrza o zajęcie stanowczego takiego zdania i sprzeciwu. A jeszcze jedno, tak jak tutaj Pan mówił, były propozycje, Pan [anonimizacja] chciał biokompostownię zrobić, jak ja

mówię na drugiej Giebni, bo jest kawałek Giebni przy jeziorze i tam. I my jako mieszkańcy wiedząc o tym całym smrodzie, Pan z tamtej Giebni, nie będę mówić nazwisk, zbierał podpisy, bo ten smród się rozchodzi. Przecież ja przy śmietniku, to też jest tak, że ten smród od śmietnika idzie do nas. To nie trzeba być bliskim sąsiadem, ale co my, jak złożyliśmy podpisy, jaką odpowiedź dostaliśmy, że ja jako mieszkanka, która ma tam, 500 metrów bym miała do tej biogazowni, ja nie jestem stroną w sprawie. No proszę Państwa, coś nie tak. Ten smród i powietrze rozchodzi się na nas wszystkich, czy ja jestem bezpośrednio związana z tą działką, z tą działką jestem blisko, czy ja mam pół kilometra. I myślę, że Państwo radni wszyscy, wy nie myślcie, że ten smród ja powącham, mój sąsiad, dojdzie do Państwa wszystkich szybciej niż to myślicie. Dziękuję bardzo.

Radna p. Joanna Błaszak

Ja rozumiem i na pewno każdy z nas to rozumie, że Państwa obawy są słuszne. I myślę, że wszyscy walczymy w słusznej sprawie, żeby do tego nie dopuścić. Jeśli chodzi o tą drugą sytuację, to nasuwa mi się taka myśl w tej chwili. Rzeczywiście spotykamy się na komisjach, wspólnych komisjach od dosyć dawna. Pani Sekretarz przychodzi do nas z różnymi sprawami, między innymi również z wnioskami o sprzedaż różnych ziem, podejmujemy decyzje takie. Uważam, że brak w drugą stronę jest jednej rzeczy. My rzeczywiście uchwalamy, podnosimy uchwały, albo decydujemy się na sprzedaż tych ziem, bądź też nie, ale w momencie kiedy je sprzedajemy do nas nie ma informacji odwrotnej, że te działki zostały sprzedane. Stąd też może rodzą się problemy, bo słusznie Pan Burmistrz tutaj powiedział, my możemy zapoznać się z pewnymi rzeczami na BIP, ale rozmawiając, może powinny być to jakieś szersze rozmowy, że rzeczywiście zostały te działki sprzedane, bądź pociągnięcie tematu dalej z czym zamierza dany inwestor wchodzić, tak. Bo też ma prawo nas zainteresować jako radę, żebyśmy my po prostu wiedzieli o tym wcześniej i mieszkańcy też, żeby od nas usłyszeli to, a nie jak się dzieje w tej chwili skutek jest odwrotny, wiele rzeczy słyszymy od mieszkańców, a my jako Rada niestety pewnych rzeczy nie wiemy. Dziękuję bardzo.

Radna p. Barbara Białecka

Szanowni Państwo, tutaj nie padła odpowiedź na pytanie i Pana Michała i innych radnych, jak to się zadziało, że Rada nie została poinformowana, przez nikogo właściwie, przez nikogo o takich właśnie pismach, które wpływają do urzędu, już od, słyszę roku. Więc był czas, że na BIP-ie gdzieś w jeden dzień się pokazało przez chwilę takie coś. No, jak ktoś bardzo aktywny może i to by wychwytał, ale my na BIP rzeczywiście, no codziennie może nie wchodzimy, ale na BIP-ie również się pokazują inne rzeczy, promujące gminę również, ale takie promujące różne imprezy towarzyskie itd. i koncerty i inne sprawy, i później są wielokrotnie jeszcze powtarzane przez inne właśnie osoby. Wielokrotnie Pan Burmistrz nas tutaj informuje o takich wydarzeniach kulturalnych, może istotnych dla ludzi, bo

nie mówię, że to nie jest potrzebne w gminie, ale również byłoby chyba wskazanym informować właśnie o takich sprawach. I nie dowiedzieliśmy się, dlaczego my nie jesteśmy o tym informowani i dlaczego w tym wypadku jakieś zaniedbanie i to duże zaniedbanie, zaistniało. Dziękuję.

Sekretarz Gminy p. Joanna Zemelka

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, zanim powiem, tak jak Pan Burmistrz mówi dobrą wiadomość, to może odniosę się do tego, że brak jest informacji. Informacja z działalności Burmistrza Pakości jest załączona do materiałów sesyjnych zawsze i tam są też informacje o podpisanych aktach notarialnych. Ja ma taką propozycję, jeśli Wysoka Rada sobie życzy to możemy wnioskodawców prosić na posiedzenie komisji każdorazowo, jeśli chodzi o sprzedaż jakiś nieruchomości i będziemy oczekiwać szczegółowych informacji dotyczących planowanego przeznaczenia tej nieruchomości, którą planuje, czy chce nabyć i w jaki sposób chce ją zagospodarować, bo oczywiście większość sprzedaży odbywa się w trybie przetargu nieograniczonego, ponieważ tak stanowią przepisy ustawy o gospodarce nieruchomościami, więc my tutaj nie wiemy kto ostatecznie nabędzie tą nieruchomość. Natomiast jak najbardziej możemy prosić wnioskodawców o udział w posiedzeniu komisji, bo rzeczywiście pierwsza odpowiedź w ogóle na wniosek dotyczący nabycia tej nieruchomości, tej działki nr 2/53 osobiście podpisałam, że nie ma takiej możliwości, ponieważ jest zagospodarowana jako nieruchomość po byłej oczyszczalni i nie jest przeznaczana na sprzedaż. To był mój błąd, pojawił się wniosek i później przedstawiałam to też kilkakrotnie na posiedzeniu komisji i prosiliśmy o opinię Przedsiębiorstwo Usług Gminnych. Tak, jak tutaj Pan radny Siembab wskazał, prezes przedsiębiorstwa zaopiniował pozytywnie możliwość sprzedaży, wskazując, że koszt modernizacji tej już nieczynnej oczyszczalni ścieków, jest większy niż budowa, czyli 70-75% stanowi kosztów budowy nowej oczyszczalni. Stąd też był wniosek o przekazanie w drodze aportu innej nieruchomości, na co Wysoka Rada wyraziła zgodę. Natomiast sama kwestia przeznaczenia tej działki, tego prawa użytkownika wieczystego, na co Wysoka Rada wyraziła zgodę, nie było szczegółowo doprecyzowane. I jak najbardziej, ja tutaj mam taką propozycję, oczywiście to jest decyzja Wysokiej Rady, żeby prosić tych wnioskodawców przed ostateczną decyzją o wyrażeniu zgody na sprzedaż danej nieruchomości, czy danego prawa użytkownika wieczystego. Jeśli chodzi o informowanie radnych, jeśli jest taka potrzeba, pracownicy będą przygotowywać takie zestawienia, no nie wiem, np. raz na pół roku, jakie postępowania są prowadzone, jeśli chodzi o decyzje środowiskowe, o warunkach zabudowy, jak sobie Wysoka Rada życzy. Natomiast przepisy nie stanowią o tym, że pracownicy mają w zakresie obowiązków sporządzanie takich sprawozdań, natomiast jeśli będzie taki wniosek Wysokiej Rady, to oczywiście będziemy takie informacje przygotowywać. Tyle z mojej strony wyjaśnienia. Natomiast jeśli chodzi o tą dobrą informację, jeśli mogę Panie Przewodniczący, 17 lutego br. odbyło się otwarcie ofert dla zadania pod nazwą

„Poprawa dostępności komunikacyjnej miejscowości z terenu gminy Pakość poprzez przebudowę dróg gminnych”. Tak, jak tutaj Pan Skarbnik wprowadzał, prosił Wysoką Radę o wyrażenie zgody na wprowadzenie zmian do budżetu gminy na rok 2023, a także do Wieloletniej Prognozy Finansowej, co wiąże się z realizacją zadań na okres dłuższy niż ten rok budżetowy. Wpłynęło 7 ofert, oferty złożyła, przedstawię Państwu: firma BETPOL S.A. z Bydgoszczy oferując kwotę 13 245 993,00 zł i okres gwarancji. Wszystkie oferty są na okres gwarancji 60 miesięcy. Drugą ofertę złożyło Przedsiębiorstwo Inżynieryjno-Drogowe Sp. z o.o. z Mogilna – 9 818 163, 17 zł. Trzecią ofertę złożyła firma KOLAS Sp. z o.o. Pałędzie na kwotę 11 867 352,97 zł. Czwartą ofertę konsorcjum firm REDON Nakło Sp. z o.o. z Nakła oraz DOM-BRUK Domagała Paweł ze Żnina na kwotę 8 666 615,83 zł. Piątą Firma Usługowo-Handlowa ANNA z Gniezna na kwotę 16 968 265, 49 zł. Szóstą ofertę Przedsiębiorstwo Robót Drogowych INODROG Sp. z o.o. na kwotę 8 606 843,50 zł oraz siódmą ofertę firma STRABAG Sp. z o.o. z Pruszkowa na 11 636 073,81 zł. Jak widzicie Państwo najkorzystniejszą ofertę złożyło Przedsiębiorstwo Robót Drogowych INODROG. W chwili obecnej prowadzone jest postępowanie związane z oceną oferty, z żądaniem wyjaśnień. Po złożeniu przez najkorzystniejszego wykonawcę podmiotowych środków dowodowych i po zakończeniu oceny, zostanie przygotowany wynik postępowania i wybór najkorzystniejszej oferty. Oświadczenie stosowne prześlemy do Banku Gospodarstwa Krajowego w celu uzyskania promesy właściwej dofinansowania i w ciągu 5 dni będzie można podpisać umowę z wykonawcą. Przypomnę tylko, że wstępną promesę dofinansowania uzyskaliśmy w ramach Rządowego Programu Polski Ład na kwotę 8 650 000,00, w tym wkład własny 450 000,00. I przypomnę jeszcze drogi, które zostały objęte tym postępowaniem, są to drogi gminne, kolejności: Radłowo – Szeroki Kamień, droga długości 1 km 8324 m; Kościelec – Mimowola o długości 1 km 859 m; Rycerzewko - Smyrnia o długości 2 km 50 m; Ludwiniec - Dobieszewiczki 834 m; ul. Mieleńska – Ludkowo oraz ul. Barcińska – Ludkowo to są dwie drogi, które łączą ciąg za Kalwarią o długości 856 m; Gorzany – Kościelec o długości 999 m; Kościelec – Smyrnia o długości 696 m; Kościelec – Rycerzewko – Radłówek o długości 999 m oraz Dziarnowo – Leszczyce o długości 368 m. Są to drogi gminy o łącznej długości 10 4934 m. Tak, że mam nadzieję, że w tym roku i przyszłym będziemy mogli zrealizować przebudowę 9 odcinków dróg gminnych za środki uzyskane w ramach Programu Rządowego Polski Ład.

Radny p. Michał Siembab

Ja mam też dla Państwa dobrą wiadomość, dziś po powrocie do domu czeka mnie bardzo dobry obiad. Kompletnie nie rozumiem wypowiedzi Pani Sekretarz, zupełnie od czapy, bez żadnego wpływu i związku z debatą, która się w tym momencie toczy. Panie Burmistrzu, w jednej z ulotek przed Pana wyborami powiedział Pan, że zadba Pan o Pakość, jak o wspianiały ogród, jak swój ogród. Ja przechodząc tam czasami z psem po Grobli, jakoś nie zauważyłem u Pana

sięgających trzeciego piętra stert złomu, śmieci oraz ulegających biodegradacji odpadów. My jako mieszkańcy chcemy usłyszeć od Pana dzisiaj, co Pan robi, żeby te przyzmy porzucane po całym terytorium miasta Pakość w końcu zostały usunięte i czy porozmawia Pan z inwestorami planującymi budowę kompostowni, żeby im delikatnie, nie wiem, uzmysłowić, że ten pomysł to jednak trochę z czapy i warto by było wnioszek o wydanie decyzji środowiskowej usunąć.

Burmistrz Pakości p. Zygmunt Groń

Skończył Pan już, bo ja też skończyłem. Dziękuję.

Mieszkanca gminy p. Monika Pas

Ja chciałam się dopytać Pana Burmistrza, co ze spotkaniem z inwestorem odnośnie odzysku R10 na naszych polach, ponieważ ani 14 ani 21 nie doszło spotkanie do skutku i chcielibyśmy to wyjaśnić, bo w końcu się okaże, że będzie koniec marca, a starostwo wyda decyzję. Proszę się ustosunkować do tego.

Burmistrz Pakości p. Zygmunt Groń

Dobrze Szanowna Pani już się ustosunkowuję do tego. W dniu 16 lutego do Zielonej Polski ul. Studzienna w Inowrocławiu wysłaliśmy pismo w odpowiedzi na pismo z dnia 15 informujemy, „mając na uwadze potrzeby zapewnienia społeczeństwu dostępu do pełnej informacji na temat planowanych przez Państwa działań po uznaniu negatywnej opinii większości Rady Miejskiej w Pakości nie wyrażamy zgody na spotkanie bez udziału mieszkańców. W związku z powyższym podtrzymujemy propozycję spotkania, które zaplanowane jest na dzisiaj właśnie 21, wtorek, godzina 18.00 w Ośrodku Kultury i Turystyki w Pakości, ul. Św. Jana 12. Z uwagi na krótki czas na rozpowszechnienie informacji wśród zainteresowanych, proszę o informację zwrotną Państwa decyzji, 16 do godziny 15.00”. I otrzymaliśmy właśnie taką odpowiedź. „Szanowny Pan Zygmunt Groń, Urząd Miasta w Pakości. Szanowny Panie Burmistrzu działając w imieniu GV Zielona Polska Sp. z o.o. w Inowrocławiu...”, nie będę czytał po prostu wszystkiego, ale „proponujemy spotkanie 28 o godz. 18.00, ale tylko z burmistrzem, radnymi i wydziałem ochrony środowiska”. Taką dostaliśmy odpowiedź i teraz po raz drugi musimy podjąć decyzję, czy chcemy się spotkać, czy po prostu nie, ale ograniczyli po prostu tylko do radnych. I tutaj na koniec jest bardzo taka..., „reasumując powyższe, bardzo prosimy o umożliwienie w pierwszej kolejności zabrania przez nas głosu, przed włodarzami miasta i gminy Pakość”.

Radny p. Michał Siembab

Nic o nas, bez nas.

Radny p. Radosław Siekierka

Ustosunkowując się tutaj do zadanego pytania i odpowiedzi Pana Burmistrza, no to jest, pojawia mi się pytanie i to nie tylko mi, ale mieszkańcom sołectwa, które reprezentuję, a także pozostałych sołectw, dlaczego podczas emisji programu mówi Pan, że będzie spotkanie 14, po czym to spotkanie jest przełożone na następną datę, na następną datę, a nie ma publicznie informacji, przecież gmina prowadzi na Facebooku stronę Gmina Pakość, gmina ma swój portal pakość.pl, czemu nie ma na tym informacji o takich przełożeniach. Bo ja, jako radny, powiem szczerze też nie zostałem poinformowany, dowiadywałem się pokątnie, albo od sołtysów, albo od mieszkańców, a moim zdaniem sprawa jest już, na tyle ma nadany bieg dość poważny, że tutaj powinny być te informacje przekazywane do wszystkich mieszkańców, bo ta emisja nie dotyczyła tylko powiedzmy wąskiej grupy mieszkańców, tylko wszystkich. Pan mówił to na antenie ogólnopolskiej, więc myślę, że to są dane, które powinny do wszystkich docierać. To jest jedna rzecz na którą chciałem zwrócić uwagę, druga to odniosę się do słów Pani Sekretarz i zadam pytanie może. Pani Sekretarz, to teraz tak sobie analizując jakby zapytanie ofertowe tej firmy pod kompostownię, odmowę, ponowne zapytanie, później przez prezesa Przedsiębiorstwa Usług Gminnych poręczenie za sprzedaż tej ziemi, w dalszej kolejności było to procedowane przez radnych, ziemia została sprzedana, czy uważa Pani, że inwestor od pierwszego momentu, czyli od samego początku wiedział doskonale dokąd zmierza?

Sekretarz Gminy p. Joanna Zemelka

Nie uzyskaliśmy takich informacji, we wniosku było, że pod działalność gospodarczą z tego co pamiętam.

Radny p. Radosław Siekierka

Ja wiem, ale nie pytam teraz typowo na papierze, no bo to wiadomo, intuicja, bo jak sobie to...

Sekretarz Gminy p. Joanna Zemelka

Przepraszam, ale nie będę odpowiadać intuicyjnie.

Radny p. Radosław Siekierka

Dobrze.

Burmistrz Pakości p. Zygmunt Groń

Żeby nie było Szanowni Państwo, ostatni raz się pytam, żeby nie było później, że nie chcieliśmy się spotkać. Czy piszemy jeszcze raz na tego 28 z mieszkańcami, jeśli odpowiedzą nie, no to się mówi trudno, tak, dobrze.

Radny p. Michał Siembab

Panie Przewodniczący, ma nam coś Pan do powiedzenia może? Jeżeli Pan nie ma to ja wnoszę o zwołanie XLIII nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Pakości na podstawie art. 20 ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym oraz art. 19 ust. 4 ww. ustawy wnosimy o zwołanie nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej. Proponujemy porządek obrad: 1. Otwarcie sesji. 2. Stwierdzenie prawomocności obrad. 3. Zatwierdzenie proponowanego porządku obrad. 4. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miejskiej w Pakości w sprawie odwołania przewodniczącego Rady Miejskiej w Pakości. 5. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miejskiej w Pakości w sprawie określenia sposobu głosowania tajnego w wyborach na przewodniczącego Rady Miejskiej w Pakości. 6. Wybór przewodniczącego Rady Miejskiej w Pakości oraz wolne wnioski i informacje bieżące. Wniosek zgodnie z ustawą został opatrzony podpisem 4 radnych. Przekazuję załączniki. Nie mogliśmy liczyć na Pana jako mieszkańcy w toku nagrywania obydwu programów, znalazł Pan czas na promowanie niszowej imprezy biegowej, a nie problemu dotyczącego 10 tys. mieszkańców.

Przewodniczący obrad p. Tomasz Oset

Wniosek formalny będzie przyjęty i na pewno w ciągu 7 dni zwołane posiedzenie nadzwyczajne rady zgodnie ze statutem.

Sołtys sołectwa Radłowo p. Ryszard Zadorecki

Panie Burmistrzu, kto jest ważniejszy, przeskakujemy się, jeden popycha drugiego, drugi popycha trzeciego, kto jest ważny nasza gmina, Pan Burmistrz czy inwestor, że załatuje ze wszystkimi nami mieszkańcami, grupą ludzi z gminy Pakość. Pan Burmistrz, zapytujemy się, przychodzimy, piszemy pismo, chcemy ale nie tyle. Pan Burmistrz jest włodarzem naszego miasta i myślę, że Burmistrz decyduje, robimy spotkanie, przyjeżdża gość i pasuje. A nie odpychamy, dzisiaj słyszysz 14, 21, 28 ile można z nami sobie zlatują. Panie Burmistrzu rozmawiamy wszyscy, ja się nie boję rozmawiać.

Burmistrz Pakości p. Zygmunt Groń

Nie tak głośno Szanowni Państwo, sytuacja jest taka, podawałem informację, że 28 inwestor chce się spotkać z Radą Miejską i z burmistrzem i z panią z ochrony środowiska. No dobra, no to robimy 28, zapraszamy do ośrodka kultury i żebyśmy nie byli sami, bo jaki wpływ ja będę miał, że przyjadą. To dobrze, to zwołujemy 28, przekazuję do Telewizji Polskiej i najwyżej porozmawiamy sobie sami, ale ja wpływu żadnego nie mam.

Sołtys sołectwa Radłowo p. Ryszard Zadorecki

Panie Burmistrzu ja rozumiem Pana wypowiedź, Pan jest naszym włodarzem, uzgadniamy spotkanie, wtedy proponujemy, przyjeżdżamy rozmawiamy wszyscy,

a nie że inwestor sobie wybiera osoby z którymi chce rozmawiać, jak dotyczy to mieszkańców – rolników. Rolnicy są najważniejsi.

Burmistrz Pakości p. Zygmunt Groń

Szanowni Państwo, jeszcze raz powtarzam, dobrze robimy 28 lutego o 18.00 w ośrodku kultury spotkanie, ale nie mogę zapewnić, że inwestor się pojawi na tym spotkaniu. Wysyłamy pismo jutro już, ale czy się pojawi to trudno powiedzieć.

Przewodniczący obrad p. Tomasz Oset

Niestety inwestor kilka razy zmieniał te daty i to jest prawda.

Sołtys sołectwa Radłowo p. Ryszard Zadorecki

Inwestor boi się z nami rozmawiać, ja nie boję się rozmawiać, rozmawiajmy.

Mieszkaniec gminy Pakość

[wypowiedź niezrozumiała]

Radny p. Michał Siembab

Leżą śmieci na polach, urząd nie wydaje decyzji o ich usunięciu i obciążeniu kosztem właściciela. No przecież to jest jakiś skandal. Jak mamy założyć dobą wolę inwestora, jak nie ma usunięcia naruszenia?

Sołtys sołectwa Radłowo p. Ryszard Zadorecki

Pani Kasiu mogę po nazwisku, Pani Kasia Tomczak? Jeżeli mogę, no bo po prostu nie wiem czy RODO, nie RODO, bo potem, żeby mnie znowu ktoś nie pozwał o coś, ale nie o to chodzi. Tylko Pani Katarzyna była, policja była, próbki były wzięte i zaczęto to samochodami wywozić już. Po tym spotkaniu w Ludwińcu zaczęto to wywozić, te śmieci, nie wiem co, ten odpad. Nie mogę powiedzieć czy był legalny, czy nielegalny, to niech władza tam określi, ale były próbki wzięte tak Pani Katarzyno? Czy jakieś wyniki analizy przyszły tych próbek, co to jest? Mogę wiedzieć? Czy my możemy wiedzieć, jako mieszkańcy jakie to były próbki, co tam było, co się zawierało w tych próbkach, jeżeli były wzięte. Do Poznania były zawiezione. Ja się pytam i było usuwane, bo Pani Katarzyna była samochodem, ja też byłem, było wywożone. Czy coś w tej sprawie było zrobione, nie wiem, ja się tylko dopytuję.

Radna p. Katarzyna Tomczak

Ja jeszcze w zeszłym tygodniu byłam właśnie tej sprawie też złożyć dodatkowe zeznania, właśnie w sprawie i wywożenia na Giebni i w sprawie też incydentu, o którym też nie mówiłam, który miał miejsce właśnie w Ludwińcu. Też tam z udziałem jednego z inwestorów, nieprzyjemnego, który mnie spotkał. Nie mówiłam też o tym nikomu i jakby też byłam właśnie. Jak się dowiedziałam w zeszłym tygodniu na policji, to trwa cały czas procedura. Jeżeli chodzi o próbki, to

wiem, że musi pobrać je akredytowane laboratorium, wiem że WIOŚ tych próbek nie pobrał. Jak ja byłam z paniami z WIOŚ na polu to powiedziały mi, że to jest właśnie polepszacz gleby. Zapytałam się na jakiej podstawie, skoro w telewizji stwierdzili, że nie były pobrane próbki, powiedziały, że mają na to dowody.

Mieszkanca gminy Pakość

Ale polepszacze gleby też się daje ileś, a nie do syta.

Radna p. Katarzyna Tomczak

Tak, ja oczywiście też to mówiłam, to wszystko też jest jakby w protokole policji, bo ja też to mówiłam, że w jakiej ilości polepszaczy gleby można sypać. Poza tym też był ten temat wywożenia tych śmieci, też jest protokół policji z tego zrobiony. Panowie, którzy wywozili te odpady powiedzieli na czyją prośbę, padło imię i nazwisko, powiedzieli, że na prośbę tego pana wywożą. Jak później byłam też właśnie na policji w tej sprawie, to ten pan powiedział, że ma zezwolenie WIOŚ na to.

Mieszkanca gminy Pakość

Jeżeli ma zezwolenie to dlaczego wywozi?

Radna p. Katarzyna Tomczak

Ja paniom z WIOŚ też to mówiłam, ja się kłóciłam ze wszystkimi tam, się tak naprawdę kłóciłam z paniami z WIOŚ. Ja wszystko to tłumaczyłam.

Mieszkanca gminy Pakość

Źle będzie, jeżeli my na to pozwolimy.

Radna p. Katarzyna Tomczak

Tak wszyscy zdajemy sobie z tego sprawę, no nie możemy na to pozwolić, każdy z nas to wie.

Radny p. Michał Siembab

Nie ma czegoś takiego jak zezwolenie z WIOŚ. Procedura wygląda tak, że rolnik może wywieźć na pole obornik albo gnojowicę z zachowaniem właściwych norm, z zachowaniem właściwych standardów. Powinien to z miejsca przeorać, nawet składowanie przyzmy na polu otwartym jest naruszeniem ustawy o nawożeniu, z tego co się dokładnie zdążyłem zorientować. Natomiast jakkolwiek inny odpad, który trafia na pole, może tam trafić tylko i wyłącznie w wyniku uzyskanej uprzednio decyzji starosty na temat, które pozwoli mu na robienie czegoś takiego. Jeżeli od dwóch lat coś takiego się dzieje i organy nie reagują, nie nakładają mandatów, że tak powiem w drodze nakazu wywożenia tego odpadu, no to mamy do czynienia po prostu z ignorancją i próbą zamiecenia sprawy pod dywan. Ale to jest typowe w naszym kraju, żeby nie dbać o dobro wspólne i o to środowisko, w

którym wspólnie żyjemy, tak jakby plaga glejaków w Pakości, poprzez palenie w przydomowych piecach to było coś normalnego, jak to, że ludzie umierają na raka w Pakości bardzo często na terenach, gdzie są ponadnormatywne właśnie ilości spalania odpadów w piecach. Ja nie mam słów.

Sołtys sołectwa Radłowo p. Ryszard Zadorecki

Zrobimy to spotkanie z inwestorem Panie Burmistrzu, proponujemy datę, wszystko i z mieszkańcami oczywiście?

Burmistrz Pakości p. Zygmunt Groń

Szanowni Państwo, jeszcze raz, po raz trzeci mówię, Jak najbardziej, zaproponowali 28 lutego o godz. 18.00. Jutro dajemy zwrotne pismo 28 godz. 18.00 Ośrodek Kultury i Turystyki, z mieszkańcami, ale podejrzewam, że znowu zrobią unik, że oni nie chcieli z mieszkańcami, a my tak. Ale robimy, dobrze, robimy, telewizję też tutaj ściągamy, także jak najbardziej.

Do pkt. 9 – zamknięcie sesji.

Przewodniczący obrad podziękował radnym za czynny udział i zamknął obrady XLII sesji Rady Miejskiej w Pakości.

Na tym protokół zakończono.

Protokolant: A.E.

**Przewodniczący
Rady Miejskiej w Pakości**

Tomasz Oset